№ 216. Łódź, Wtorek 10 sierpnia 1920 roku. Cena 2 mk. (na prowincji 2.10 f.) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 35.— kwartalnie mk. 105.— rocznie mk. 420.—

Cena numeru pojedyńczego 2 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

Otwórz ucho, Polaku, Ojczyzna woła,

Otwórz ucho, otwórz serce, otwórz rękę, niech ręka idzie za sercem, a czyn za postanowieniem:

Kup Pożyczkę Odrodzenia.

Jeżeli nie kupisz, nie tylko nie jesteś z Ojczyzną, ale przeciwko niej jesteś, bo ją osłabiasz i jej szkodzisz, a pamiętaj, że czego odmówisz Ojczyźnie, to i dla ciebie stracone, a co dasz Ojczyźnie to ci się wróci z nawiązką.

Dalej tedy, a wszyscy co do jednego, niech nikt się nie uchyla, niech nikt się nie ociąga aby nie rzeczono, że jesteśmy z pokolenia niewolników do niewoli nawykłych, co poniewolnie ścinając zęby, zginając karki, dają czego wróg od nich żąda, a z dobrej woli dla własnego rządu ani dawać chcą, ani się poczuwać umieją.

Okażmy się narodem, co sam umie sobie nakazać i nakazy swe wykonywa.

Dalej tedy, a wszyscy, a prędko, bo może być za późno, dalej a szczodrze, bo może być zamało, dalej, a w kilkakroć ponad obficie, niech o naszem umiłowaniu Ojczyzny świadczy nasza gotowość do ofiar i poświęcenia.

Nie dość słów, czynów potrzeba.

Pamiętajmy, że ten tylko naród zdobędzie się na wielkie państwo, który umie dawać, a daje wprzód, nim bierze, a daje więcej niż bierze, który na największe nawet ofiary zdobywa się w potrzebie.

Ks. Antoni Szlagowski.

—o—

Despotyzm bolszewicki.

Główna różnica pomiędzy rosyjskim bolszewizmem, a europejskim socjalizmem streszcza się w odmiennem pojmowaniu wolności.

Socjalizm europejski jest **socjal-demokracją,** to znaczy uznaje parlamentaryzm, wolność prasy, wolność słowa, wolność stowarzyszeń. Zdobycze demokracji dla socjalistów europejskich nie są bynajmniej przesądami burżuazyjnymi lecz uchodzą za niezbędną podstawę, na której mogą się dopiero rozwijać wszelkie organizacje polityczne i ekonomiczne proletarjatu, które stopniowo z pomocą państwa przekształcą obecny ustrój społeczny.

Dla socjalisty europejskiego państwem socjalistycznem będzie takie państwo, w którego parlamencie zasiada większość posłów socjalistycznych i które za zgodą tej większości upaństwowi, umiastowi, lub skooperatyzuje najważniejsze gałęzie produkcji i wymiany. Z pewną emfazą można nazwać okres kształtowania się takiego państwa „rewolucją socjalną, która przychodzi w majestacie prawa", lecz to prawo jest demokratyczne, jest oparte na zasadzie wszechwładztwa ludu i wynikających zeń instytucji.

Wolnościowy do szpiku kości umysł współczesnego europejczyka, a szczególniej europejczyka z proletarjatu nie może sobie wyobrazić inaczej nadejścia socjalizmu. Wszak na Zachodzie przelano całe rzeki krwi dla uwolnienia się od wszelkiego rodzaju „samodierżców", zwalczano z niesłychaną energją wszelkie uprzywilejowane mniejszości, wszelkie rządy uprzywilejowanych klik i kiedy nareszcie wywalczono demokrację, to nie po to, aby zaprzęgać się w nowe jarzmo. Przeciwnie. Zaczęto uczyć się używania parlamentaryzmu do reform nietylko politycznych lub kulturalnych, lecz i do reform społecznych. Na tej drodze nabyto ogromnej wprawy, podniesiono poziom umysłowy ogółu przez roztrząsanie całego szeregu reform pod różnemi kątami widzenia i dziś nie może być mowy o tem, aby proletarjat europejski obalał parlamentaryzm, który jest jego najcenniejszą, wypróbowaną i skuteczną bronią. Socjaliści europejscy nie obawiają się walki partyjnej, ona jest ich naturalnym żywiołem. Sądzą, że właśnie w ogniu walk partyjnych ich przekonania, jako najsłuszniejsze i najlepiej odpowiadające interesom szerokiego ogółu, prędzej czy później zatryumfują.

Poglądy bolszewickie są całkiem odmienne. Ich socjalizm jest **socjal-despotyzmem,** jest rządem niewielkiej grupy ludzi, którzy z pomocą armji i policji rządzą despotycznie większością. Słynne sowiety to są zebrania partyjne, które decydują o wszystkiem i za wszystkich, same zaś są podporządkowane swemu Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu, który wbrew nazwie jest najwyższą instytucją prawodawczą i ulega woli kilku osób.

Bolszewicy usiłują wmówić w siebie i w innych, że to jest zupełnie nowa forma rządu, politycznego i ekonomicznego jednocześnie, której nigdy i nigdzie nie było, która zwiastuje światu nową erę i t. d. i t. d.

Są to puste przechwałki.

Rosja leży na granicy Azji i Europy i jej obecna rewolucja przypomina dawne rewolucje azjatyckie i dawne rewolucje europejskie,

Na pomysł uspołecznienia środków produkcji, a więc ziemi przedewszystkiem, pod władzą despotyczną, wpadli chińczycy w XII-ym wieku i po całym szeregu wstrząśnień powrócili do własności indywidualnej, z tą różnicą, że zamiast wielkiej własności obszarniczej utworzyli drobną własność. „Chłop" chiński datuje się od XII-go wieku. Rosja teraz go dopiero sobie stwarza, przechodząc przez tę samą iluzję despotycznego komunizmu.

Mordy, tortury, rabunki, czrezwyczajki i masowe egzekucje — to ślady zbyt widoczne po mongolskich hordach stepowych, po hunnach Czingishana, po bandach Stieńki Riazina i Pugaczowa, po żandarmerjach, ochranach i ekspedycjach karnych caratu.

Ale rewolucja rosyjska przypomina także i dawne rewolucje europejskie.

Czy weźmiemy wielką rewolucję angielską XVII-go wieku, kiedy upadła despotyczna dynastja Stuartów, czy też wielką rewolucję francuską XVIII-go wieku, kiedy upadła despotyczna dynastja Burbonów — zawsze widzimy to samo: lud zdobył wolność, lecz nie umie jej użyć, nie umie zorganizować demokratycznego parlamentaryzmu. Zamiast dzisiejszej parlamentarnej **walki partji,** walki w druku i słowie, mamy zbrojną prawdziwą **wojnę partji,** wojnę domową. Okrągłe głowy i kawalerowie w Anglji, jakobini i żyrondyści we Francji. W rezultacie tej wojny domowej zwycięska partja bez miłosierdzia morduje przeciwników na zasadzie wyroków partyjnych trybunałów rewolucyjnych i w końcu sama staje się narzędziem w ręku dyktatora: Czamweka w Anglji, Robespiena we Francji, których władza przypomina władzę Lenina w Rosji.

Zresztą — co tu daleko szukać. U nas rząd lubelski, a nawet rząd Moraczewskiego, oparty na bojówkach PPS-u, był na małą skalę podobnym rządem dyktatury partyjnej, który wypełnił czas pomiędzy upadkiem despotyzmu, a zwołaniem Sejmu.

U nas, zresztą, jak i w Niemczech, jak i w historji wielu innych narodów — to zjawisko dyktatury partyjnej, torującej drogi dyktatorowi, a następnie nawrotowi do reakcji — nie przybrało tak jaskrawych kształtów, jak we Francji, w Anglji i w Rosji.

W każdym razie jest to zjawisko przejściowe, kiedy lud zwolniony z więzów despotyzmu, nie umiejąc zorganizować wolności, stwarza sobie nowy „czerwony" despotyzm i dopiero po dziesiątkach lat i całych szeregach przewrotów tworzy się współczesny parlamentaryzm, gdzie zamiast **wojny partji** mamy **walkę partji** i zamiast **dyktatury partyjnej,** opartej na sile zbrojnej mamy **rządy stronnictwa,** opierającego się na większości parlamentarnej.

Wszelkie wymyślania bolszewickie na demokrację i na parlamentaryzm, jako na instytucje przestarzałe, burżuazyjne, zacofane i t. d., przypominają lisa z bajki. Bolszewicy do tych rzeczy nie dorośli, więc się pocieszają, że to są kwaśne winogrona. Może za sto lat, po nie wiem wielu przewrotach, mużyk rosyjski zrozumie, co to jest wolność.

Tymczasem Rosja zamiast samodzierżawnego Mikołaja Romanowa ma samodzierżawnego Włodzimierza Lenina i to jej wystarcza, ale żadnemu innemu narodowi w Europie nie wystarczy, bo one wszystkie już przeszły tę chorobę młodości, która się nazywa czerwona dyktatura.

Jerzy Kurnatowski.

—o—

Uwagi.

Hieny już żerują.

Paskarz to istota, która poza wyglądem ludzkim wyzbyła się tych wszystkich cech duchowych wyróżniających człowieka od zwierzęcia. Paskarz zna tylko jedną namiętność, czysto zwierzęcą: Zarabiać, zarabiać, zarabiać! Za jakąkolwiek bądź cenę, i w jakichkolwiekbądź okolicznościach. Interes przedewszystkiem! Uczciwość, współczucie dla nędzy, obowiązki obywatelskie Ojczyzna w potrzebie — to zawołania niedostępne dla jego wynaturzonego umysłu i otłuszczonego serca. On wszystko sprzedałby największemu wrogowi Polski, byleby mu za to dobrze zapłacono. On sprzedałby niemal dzieci swe i żonę, a nawet siebie gdyby znalazł nabywcę. Paskarz to — naprawdę zakała społeczeństwa, w którem kosztem ogółu żeruje. Są to szkodnicy — z którymi należałoby postępować, jak najbezwzględniej. Niestety, dotychczas traktowało się ich przez rękawiczki. Stąd płynie ich bezgraniczne zuchwalstwo i lekceważenie sobie przepisów. Kary bowiem, jakie prawo wymierza, są drobniutką cząsteczką ich niecnych zysków.

W związku z obecną sytuacją, wywołaną cofaniem się naszych wojsk — i trudnościami taboru kolejowego zaczynamy już odczuwać wzmagającą się działalność paskarzy. Wzrasta z dniem każdym drożyzna. Otóż w interesie ogólnym leży, aby urzędy powołane do tego, a przedewszystkiem Urząd walki z lichwą i spekulacją wytężył wszystkie siły, by choć w części orgję spekulacyjną udaremnić.

Społeczeństwo całe zresztą powołane jest do tej walki, do ujawniania paskarstwa. Przy dobrej woli dużo zdziałać potrafimy. Nie możemy obojętnie przyglądać się temu, jak hieny paskarskie wykorzystują nieszczęśliwe położenie Ojczyzny!

Obywatele, baczność!

Głosy publiczności.

O „reklamowanych".

Wiadomo, że w instytucjach komunalnych i państwowych są poborowi nawet i ochotnicy t. z. „reklamowani". I zdawałoby się, że te reklamacje wynikają z konieczności, że ci reklamowani zatrzymywani są przez komunę lub państwowe instytucje tylko w tym wypadku kiedy rzeczywiście zastępstwo w żadnym razie wyłonić się nie daje. Tak jednak nie jest.

Znane są szerokiemu ogółowi stykającemu się z komuną wypadki, gdzie reklamowano urzędnika, który prowadził listy płacy personelu, kontrolował tam znów takiego, co gospodarują · dogląda a tam takiego, co zajmuje stanowisko kierownika biura itd. I w państwowych zapewne nie lepiej dzieje się. Nie reklamuje się takich, którzy szanują siebie, nieugięci są w walce o swe istnienie i którzy są dla kierowników nie wygodni z pewnych względów. Toczyć zaczyna robak. Póki czas w ten dział „reklamacji" powinny wejrzeć odpowiednie związki i położyć kres krecielj robocie niektórych jednostek, które tyle w Polsce mówią a tak ciężką wyrządzają jej szkodę. Ogół szeroki o tem powoli poczyna dowiadywać się i zachęcająco taki system na powiększenie kadr ochotniczych nie wpływa. Ochotników reklamowanych powinno podawać się do wiadomości publicznej.

A. B.

Prowokacja.

Domagamy się od inż. Karpińskiego wydalenia następujących dwóch swoich pracowników:

Skubały służył w policji pruskiej, dokuczał w niemożliwy sposób ludności, odzywał się obelżywie o Polsce, gdy mu za jego łotrostwa grożono karą z chwilą nastania rządów polskich — dziś pracuje na posadzie państwowej jako dozorca nad robotnikami pod inż. Karpińskim.

Kirhofa z Konstantynowa, denuncjował prusakom Polaków (między innemi ks. Gebartowskiego) dziś pracuje jako dozorca na szosach Konstantynów—Aleksandrów—Zgierz.

Pracę na posadach rządowych tych panów uważa ogół polski za prowokację i domaga się należytego zareagowania odnośnych władz. Nie pozwolimy by ludzie, którzy na szkodę Polaki działali — dziś korzystali z posad rządowych.

Z Polskiego ruchu zawodowego.

Dnia 8 sierpnia b. r. o godzinie 4 po poł. przy ul. Kilińskiego 50 odbyło się nadzwyczajne zebranie dwuch Związków Zaw. Polskich Ogrodników. Przedmiotem obrad była sprawa połączenia tych organizacji.

Słowo wstępne wygłosił ob. Kaczorowski, podkreślając, że tylko wspólnym wysiłkiem zorganizowani w jednej organizacji Polscy Ogrodnicy będą zdolni podnieść poziom moralny członkowi co zatem idzie odpowiednie utworzyć warunki pracy i płacy.

Po tem przemówieniu zarządy obydwuch związków podały się do dymisji powierzając zebranym wybrać zarząd nowy. Przed tem udzielono głosu przedstawicielowi Pol. Zw. Zaw. ob. Kazimierczakowi, który zobrazował ruch zawodowy, kładąc nacisk, że tylko wtenczas kiedy rzemieślnicy i robotnicy będą zorganizowani w silnych związkach zawod. będzie można wszelkie prawa dla klasy pracującej utrwalać i odpowiednio zabezpieczyć.

Poczem jednogłośnie uznano połączenie za dokonane, z dniem 9-go b. m. istnieje tylko jeden Polski Zw. Zaw. Ogrodników z siedzibą ul. Kilińskiego 50. Związek zgłosił akces do Rady Pol. Zw. Zaw., Główna 31. Do nowego zarządu zostali wybrani: Kłosowski, Krzestanek, Majkowski, Berski, Miniewicz, Gogolewski, Jagodziński, Leszczyński, Kaczorowski, Rutkowski i Kołaczkowski, do Komisji rewizyjnej: Cieślak, Bergier i Wesołek.

W wolnych wnioskach omawiano sprawę wyboru komitetu do ściągania podatku 2% od zarobku na armję ochotniczą. Sprawę powyższą przekazano zarządowi do załatwienia. Dalej powzięto uchwałę, mocą której wszyscy członkowie są opodatkowani minimum 5 mk. miesięcznie na uzdrowisko w Morach.

A. K.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

10 Wtorek	*Dziś* Wawrzyńca	
	Jutro Zuzanny	
	Wschód słońca,	4 m. 35
	Zachód „	7 m. 34
	Wschód księżyca	12 m. 12
	Zachód „	4 m. 28

Teatr, muzyka i sztuka.

Z Teatru Polskiego.

Jak wiadomo zarząd miejski pozyskał na dyrektora Teatru Polskiego w Łodzi Aleksandra Zelwerowicza —wybitnego artystę dramatycznego, który przybył już do Łodzi.

P. Zelwerowicz otrzymał od miasta jednorazowy zasiłek w sumie 250,000 mk. na dokompletowanie inwentarza, a niezależnie od tego przyznaną mu została subwencja w kwocie 600,000 mk. na sezon bieżący. Za tę pomoc p. Zelwerowicz zobowiązał się dawać w soboty po południu widowiska dla młodzieży szkolnej i żołnierzy, po cenach minimalnych, w soboty zaś wieczorem odbywać się będą widowiska ludowe po cenach najniższych. W poniedziałki stale organizowane będą przedstawienia specjalne dla członków różnych stowarzyszeń zrzeszeń i związków.

Inauguracyjne przedstawienie odbędzie się prawdopodobnie w d. 26 b. m. Próby są w pełnym biegu. Na otwarcie sezonu wystawiona będzie sztuka Wyspiańskiego „Wyzwolenie". Repertuar najbliższy obejmie komedję Fredry w nowej inscenizacji „Pan Jowialski"; nieznaną tutaj 3 aktową sztukę z doby wojennej Zofji Wojeńskiej—Chilewskiej p. t. „Jeszcze wczoraj", graną z powodzeniem w Krakowie, wesołą komedję W. Bogusławskiego „Opieka wojskowa", sztukę „Papierowy kochanek" Szaniawskiego i t. d.

Do składu trupy należą panie Natalja Siennicka, Marja Majdrowiczówna, Oktawja Trembińska, Nowakowska, Marja Dunikowska, Leontyna Karska, Zofja Rodowiczowa, Marja Wrzesniowska, Marja Rosłanowa, Stefanja Jarkowska, Helena Krzywicka, Janina Zakryńska, Marja Kułakowska (suflerka), Zenobja Wybranowska (suflerka) i panowie: Aleksander Zelwerowicz, Władysław Brewicz, (inspektor sceny), Zygmunt Noskowski (reżyser), Wacław Nowakowski, Aleksander Węgierko (reżyser), Wiesław Gawlikowski, Marjan Bobkowski (reżyser), Zygmunt Kułakowski (reżyser), Andrzej Pronaszko (artysta malarz), Karol Rózawicz, Orlicz, Edward Zytecki, Daszyński, Wincenty Wybranowski, Rosłan, Tadeusz Leszczyc, Stanisław Skalski, Jan Dębski, Wacław Gurynowicz, Lucjan Wiśniewski, Józef Pilarski, Kazimierz Oswald, Zygmunt Regro-Łabędzki (inspicjent), Władysław Polak (sekretarz).

Z miasta.

Zadanie Komitetów lokalnych R. O. P.

(k) Obyw. Kom. Wykon. R. O. P. na Województwo Łódzkie—przedstawił na ostatniem zebraniu członków nadesłany z Warszawy program działalności komitetów lokalnych ROP., zakreślający bardzo szerokie zadanie, szczególnie w dziedzinie zorganizowania opieki nad rannymi i rodzinami żołnierzy.

Opieka nad rannymi i rodzinami żołnierzy.

(k) Sekcja opieki nad rannymi i rodzinami żołnierzy O. K. W. P. O. P. dokonała już podziału miasta na 9 dzielnic i w tygodniu bieżącym przystępuje do rejestracji rodzin żołnierzy potrzebujących pomocy.

Egzaminy wstępne do Seminarjum.

Egzaminy wstępne rozpoczną się w Miejskiem Seminarjum Nauczycielskiem w Łodzi w dniu 23 sierpnia r. b. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje kancelarja Szkoły Czerwona nr. 8 codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 9—12 przed południem.

Na kurs I przyjmowani będą kandydaci, którzy ukończyli 7 oddziałów szkoły powszechnej lub zdadzą egzamin w powyższym zakresie. Wiek wymagany najmniej 14 lat.

Rekwizycja wózków i resorek.

(k) Komenda policji zarządziła rekwizycję wózków lekkich i resorek zdatnych na użytek wojska.

Zasiłki rodzinom żołnierzy.

(k) Obywatelski komitet wykonawczy R. O. P. uchwalił tymczasową wypłatę przez sekcję opieki społecznej przy Magistracie m. Łodzi zasiłków rodzinom żołnierzy, którzy są w nagłej potrzebie, w ramach przewidzianych przez ustawę z dn. 15 lipca r. b.

„Sprawa robotnicza".

Ostatni numer „Sprawy robotniczej" przedstawia się nader ciekawie: Położenie wewnętrzne bolszewików w Rosji, Jedyna droga, Z półświatka politycznego, Jan Brejski, Międzynarodówka wobec Polski, Drożyzna i walka z drożyzną, oraz stałe rubryki: tydzień polityczny, ruch robotniczy, ruch polityczny i kronika — oto treść numeru.

Pojedyńcze egzemplarze do nabycia w administracji „Pracy" (Przejazd № 8). Cena 1 mk. 50 fen.

Znalezione granaty.

(k) Na poddaszu domu przy ul. Przejazd nr. 15, należącym do Ottona Gelicha znaleziono 17 sztuk ręcznych granatów, oraz 91 sztuk nabojów francuskich.

Pięć wyroków śmierci za dezercję i tchórzostwo.

Z Ministerstwa Spraw Wojskowych otrzymujemy: Wydaleni z wojska polskiego i skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie: szer. Mosiek Zaręba za zbrodnię dezercji, szer. Paweł Korzuszak za zbrodnię dezercji, szer. Jan Zygocki za zbrodnię dezercji i plądrowania, kapral Józef Wrzosek za zbrodnię tchórzostwa.

Wyroki zostały wykonane.

Endecy ułatwiają..

Szczury wciąż uciekają. Uciekają nie same. Wraz z niemi płyną zagranicę majątki i bogactwa. Widocznie kraj nasz zbyt mało ogołocił ustępujący najazd moskiewski, niemiecko-austrjacka okupacja. Dziś ratuje, co może, wywozi, co zdąży, uciekająca arystokracja.

Kilka miesięcy temu Państwowa Komisja Przywozu i Wywozu udzieliła hr. Marji Tyszkiewiczowej pozwolenia na wywóz brylantów do Francji. Niedawno zaś tej samej „familji", bo hr. Helenie Tyszkiewiczowej udzielono pozwolenia na dalszy wywóz biżuterji. Hr. Helena Tyszkiewiczowa wywozi za zgodą władz państwowych do Szwajcarji: 3 kolje, 3 sznury pereł, 12 broszek, 12 pierścionków, 12 bransolet z drogocennemi kamieniami, — wartości 2 miljonów marek.

Słyszeliśmy, że pozwolenia na wywóz udzielono na mocy osobistego wstawiennictwa w Ministerjum... endeckiego posła, p. Radziszewskiego.

Gen. Boruszczak pod sądem.

Przeciw gen. Aleksandrowi Boruszczakowi, b. dowódcy dywizji, która miała za zadanie obronę Wilna, oraz szefowi sztabu tejże dywizji kpt. Alfredowi Nitschke wdrożono śledztwo i obu aresztowano. Również przeciwko płk. Ferdynandowi Vogtowi wdrożono śledztwo w związku ze sprawowaniem przez niego czynności we Włodzimierzu Wołyńskim. Płk. Vogt został aresztowany.

Wojna z Rosją.

Przegrupowania na północy. — Sukcesy na południu.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 9 sierpnia.

Oddziały nieprzyjacielskiej kawalerji nadal naciskały na linję kolejową do Mławy zajmując chwilowo Ciechanów.

Między Bugiem a Narwią sytuacja bez zmiany.

Na wschód od Siedlec oddziały nasze dokonywują planowo przegrupowania. Na północ od Brodów w rejonie Stanisławczyka nieprzyjaciel zachowuje się aktywnie i usiłuje atakować w kierunku zachodnim.

Oddziały nasze, które zajęły Brody rozwijając swą akcję wyparły nieprzyjaciela z Radziwiłłowa. W ataku tym zdobyto baterję dział i 4 karabiny maszynowe.

Między Strypą i Seretem w rejonie Kokutkowiec i Kozaczkowa oddziały nasze rozbiły znaczne siły nieprzyjacielskie biorąc przeszło 400 jeńców, kilka karabinów maszynowych i kancelarję pułku.

Naczelne Dowództwo—Sztab generalny

Do ludów świata.

WARSZAWA 9 sierpnia (PAT). Rada Obrony Państwa ogłosiła następującą odezwę:

Do ludów świata!

Rozejm proponowany przez Polskę rządowi sowietów został odrzucony.

Używając wybiegów, zmieniając dowolnie depesze, nie pozwalając polskim delegatom, porozumiewać się z rządem polskim, rząd sowiecki przewlekał rokowania ażeby je w końcu uniemożliwić.

Naród polski uczynił wszystko, co był uczynić powinien aby zatarg z rządem sowieckim załatwić na drodze wskazanej przez prawo i cywilizację. Zamiary polskie, zarówno jak życzenia świata ujawnione przez szefów rządów demokracji zostały udaremnione.

Sowiety napozór życzenia te poparły, jednakże termin rozmowy z naszymi delegatami najpierw o tydzień przedłużyły, aby następnie

delegatom Polski oświadczyć, że im nie o rozejm chodzi, a o pokój i że skutkiem tego pełnomocnictwa ich nie są wystarczające. Rząd sowietów pragnie zyskać na czasie, pragnie zdobyć Warszawę i w Warszawie, zwyciężywszy Polaków, warunki pokoju podyktować.

Lud polski pokoju hańbiącego nie przyjmie i bronić się będzie do ostateczności. Lud polski, chłopi i robotnicy, masowo biegną dziś pod sztandary, aby wolność narodu tylko za cenę krwi własnej oddać i najeźdźców chyba po trupach własnych do stolicy dopuścić.

Ludy świata! pamiętajcie rzeź Pragi, dokonaną przez generała Katarzyny — Suworowa?. Pamiętacie jak lud francuski bronił Paryża przed zwycięzką armją pruską w pamiętnych dniach wojny 1871 roku?

Ludy świata nie mogą obojętnie przyglądać się rozlewowi krwi, który tu nad Wisłą grozi zatopieniem nie tylko Polski, ale i praw człowieka i praw narodów do wolności i niepodległego bytu. Oskarżają Polskę o imperjalizm zaborczy.

Od chwili, gdy zwycięska wojna światowa dała jej czyn bytu niepodległego, nie przestawała Polska walczyć o życie. Jeszcze rozejm w roku 1918 nie był podpisany w Spaa, już Lwów, miasto polskie, musiało walczyć o byt swój przeciwko wrogowi, na którego czele stał Habsburg, arcyksiążę austrjacki. Jednocześnie od południa atakowali Polskę Czesi. Od wschodu wojska sowieckie zajęły Litwę grożąc pochodem na Warszawę, a po przez Warszawę, po przez korytarz Polski ku Niemcom, po przez Niemcy zaś ku Renowi. Trocki zapowiedział, że w Renie będzie poił konie kozaków armji swojej.

Pomnijcie dalej, aby też upadek Polski nie był początkiem nowej wojny światowej, nowej, stokroć większej hekatomby, jaką wolne demokracje zachodu będą musiały złożyć na ołtarzu własnej obrony narodowej. Nowa wojna światowa wisi nad światem niby gradowa chmura. Opamiętajcie się wolne ludy świata. Ludzkość i słuszność, prawa wołają was! Zwlekacie? Boicie się wojny?

Przyjdzie do Was, jak do nas przyszła. Zapóźno będzie bronić się, gdy u waszych stanie progów. Nie tylko nasz, ale także wasz los dziś nad Wisłą się rozstrzyga.

Rada Obrony Państwa.

Warszawa 8 sierpnia 1920 roku.

Gen. Sosnkowski ministrem spraw wojskowych.

WARSZAWA, 9 sierpnia (PAT). Prezydjum Rady ministrów komunikuje: Minister spraw wojskowych generał Leśniewski wniósł podanie o dymisję, która została przyjęta.

Ministrem spraw wojskowych mianowany został dotychczasowy wiceminister generał Sosnkowski.

Optymistyczny głos „Tempsa".

PARYZ, 9 sierpnia (PAT) Havas. „Temps" omawiając sytuację militarną polsko-rosyjską pisze: Wobec przemęczenia wojsk bolszewickich i trudności aprowizacyjnych wypadnie prawdopodobnie najbliższa bitwa pomyślnie dla Polski.

—o—

Zachód a groza bolszewizmu.

Bolszewicy nie chcą rozejmu.

Hythe 8 sierpnia (PAT). Havas. Bolszewicy nie zgodzili się na propozycję angielską zawarcia 10 dniowego rozejmu z Polską.

HYTHE 8 sierpnia (PAT). Havas Rząd sowiecki odrzucił ostatecznie. propozycję angielskie. Przedstawiciele polscy i bolszewiccy mają się spotkać w przyszłą środę, bowiem więcej pożądane jest porozumienie bezpośrednie, bez postronnego udziału. Konferencję odroczono do jutra.

Konsekwencje odmowy.

HYTHE, 9 sierpnia (PAT). Havas. Kierownicy rządu angielskiego i francuskiego rozważali następstwa wynikające z faktu, że sowiety odmówiły zawrzeć z armją polską zawieszenia broni na przeciąg 10 dni. Prezydenci ministrów nabrali przekonania, że rząd bolszewicki pragnie zyskać na czasie, by móc zająć Warszawę i wprowadzić tamże komunistyczny rząd polski. Wobec tego rozważano zarządzenia, które dyktuje sytuacja i polecili rzeczoznawcom wojskowym wypracować raport, który jutro rano ma im być przedłożony.

Blokada Rosji.

HYTHA, 9 sierpnia. (PAT) Havas. — Admirał Beatty wziął udział w konferencji, którą odbył marszałek Foch z Wilsonem. Wzięto pod uwagę zamierzoną przez Wielką Brytanję akcję przeciw Rosji w formie blokady. Nieustępliwość rządu sowieckiego sprawiła, że Lloyd George przychyla się do zapatrywań rządu francuskiego i przekonał się, że jeśli chce się zapewnić egzystencji Polski i spokój Europy, jest rzeczą nieodzowną chwycić się wobec rządu sowietów stanowczych zarządzeń, których premjer angielski starał się unikać.

Bolszewicy rozpuszczają radja o konferencjach.

PARYZ, 9 sierpnia. (PAT) Radjo. — Wiadomość, podana z Moskwy za pomocą radjotelegramu, głosi, że rokowania między Polską a sowietami będą prowadzone w dalszym ciągu w Mińsku, dokąd delegaci bolszewiccy przybędą 11 sierpnia. Dalej podaje ta depesza, że propozycja koalicji, zmierzająca do ustalenia pokoju między temi dwoma państwami, będzie na tej konferencji przyjęta,

W środę w Mińsku.

HYTHE, 8 sierpnia (PAT) Havas. Delegaci polscy i bolszewiccy zbiorą się w najbliższą środę w Mińsku. Jest bowiem bardziej pożądanem, by układali się sami bez współudziału osób trzecich.

(Minist. spraw zagranicznych nie otrzymało dotąd żadnej informacji w tej mierze. PAT).

Bolszewicy gotowi do rokowań z Rumunją.

RZYM, 8 sierpnia. (PAT) Havas. Rząd sowiecki wystosował do Rumunji depeszę iskrową, oświadczającą, iż gotów jest wszcząć rokowania celem rozstrzygnięcia kwestji terytorjalnych i ekonomicznych. Rząd sowietów proponuje, by rokowania odbyły się w Charkowie.

Porozumienie osiągnięto.

WIEDEN, 8 sierpnia. (PAT) Radjo.— Wied. B. K. korespondencyjne donosi z Paryża: „Journal" donosi, że Lloyd George i Kamieniew doszli do porozumienia i wypracowali projekt, który da zadośćuczynienie Rosji, Polsce i koalicji w równej mierze. Projekt został wysłany telegraficznie do Moskwy. Ponieważ Kamieniew posiada pełnomocnictwa do rokowań pokojowych przypuszczać należy, że rząd moskiewski projekt przyjmie. Potrzebna jest tylko zgoda Francji. Angielskie koła wyrażają się optymistycznie. Mimo to istnieją jednak różnice zdań między Paryżem a Londynem. W sprawie Wrangla gabinet angielski zgodziłby się na kapitulację, podczas, gdy rząd francuski pragnie go uznać. Wojska czerwone miałyby natychmiast wstrzymać swój pochód.

Czeskie działa dla Polski.

BERLIN 8 sierpnia (PAT). Radjo. Z Wiednia donoszą: Wczoraj przybył tu handlowy dyrektor zakładów Skody celem otrzymania zapasów stali i innych materjałów potrzebnych do wyrobu dział, które za zgodą rządu Czesko-słowackiego mają być dostarczone Polsce.

Zaniepokojenie o Polskę w Waszyngtonie.

BERLIN, 9 sierpnia (PAT) Radjo. Z Londynu donoszą: Według wiadomości nadeszłych z Waszyngtonu w amerykańskich kołach politycznych panuje wielkie zaniepokojenie o los Polski. Rząd oświadczył, że bez kongresu nie może czynić żadnych układów. Wobec tego postanowiono wpłynąć na Wilsona, aby zwołał kongres na nadzwyczajną sesję. Według dalszych doniesień Wilson wezwał sekretarza stanu Colbyego i sekretarza stanu dla spraw wojskowych Dawisla celem omawiania z nimi kwestji rosyjsko-polskiej.

NOWY-JORK, 9 sierpnia (PAT) Havas. Sekretarz i podsekretarz Departamentu Stanu odbywają z prezydentem Wilsonem konferencję w sprawie obecnego położenia Polski.

Departament Stanu polecił zbadać ściśle tajny układ zawarty świeżo między rządem rosyjskim a Austrją.

Dalsze zabiegi Wilsona.

LJON, 8 sierpnia. (PAT) Radjo. — Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Wilson konferował z ministrem marynarki w sprawie Polski. Jak donosi „Excelsior", admirał angielski wysłał do wszystkich komendantów okrętów rozkaz w celu podjęcia nowych kroków do blokady Rosji.

Losy Europy rozstrzygają się nad Wisłą i Bugiem.

PARYZ, 8 sierpnia. (PAT) Havas. — Podając wiadomość o powodzeniu kontrakcji polskiej, dzienniki zaznaczają, że na dzisiejszej konferencji Milleranda z Lloyd Georgem uczestniczyć będzie również marszałek Foch. „Matin" podaje, że Francja i Anglja nie zasilając nawet armji polskiej oddziałami, rozporządzają potężnymi środkami przeciw bolszewikom. „Petit Parisien" podaje wiadomość, że Lloyd George zażądał od bolszewików zapewnienia, że nie wkroczą do Warszawy. „Petit Journal" podaje, że delegaci bolszewiccy zawiadomili Lloyda Georga, że państwa graniczące z Rosją mogą uczestniczyć w konferencji londyńskiej pod warunkiem, że Niemcy będą również na niej reprezentowane.

Według wiadomości z poselstwa paryskiego, w angielskiej admiralicji panuje ożywiona czynność. Omawiając wypadki w Polsce, dzienniki wyrażają zdanie, że Niemcy znów zdradzają sprawę cywilizacji, popierając najazd barbarzyński. Losy cywilizowanej Europy rozstrzygają się nad brzegami Bugu i Wisły.

Ameryka z pomocą dla Polski.

WASZYNGTON, 8-go sierpnia. (PAT) Havas. — Między Londynem a Waszyngtonem odbywa się żywa wymiana depesz. Mocarstwa sprzymierzone przedłożyły Stanom Zjednoczonym projekt pomocy amerykańskiej dla Polski. Szczegóły projektu pozostają w ścisłej tajemnicy.

PARYZ, 8-go sierpnia. (PAT) Havas. — „Echo de Paris" dowiaduje się z Waszyngtonu, że wobec ciężkiego położenia Polski prezydent Wilson zamierza zwołać nadzwyczajne posiedzenie kongresu, by zażądać pełnomocnictwa w zakresie wojskowym i marynarki, a dotyczącym pomocy dla Polski.

Anglicy na ochotnika spieszą na pomoc Polsce.

OTTAWA, 8-go sierpnia. (PAT) Havas.—Według wiadomości z Londynu wezwanie, aby ochotnicy zapisywali się do oddziałów, mających wyruszyć na pomoc Polsce, odniosło pożądany skutek. Zgłosiło się wielu byłych oficerów i żołnierzy, pragnących wstąpić do angielskich oddziałów ekspedycyjnych.

Robotnicy angielscy wobec inwazji bolszewickiej.

POLDHU, 9 sierpnia (PAT). Radjo. Angielska partja robotnicza wyznaczyła na poniedziałek konferencję dla omówienia sytuacji w Polsce. Oczekują formalnej deklaracji partji robotniczej w tej sprawie.

Modły za Polskę.

RZYM, 8 sierpnia. (PAT) Havas. Papież wystosował do kardynalskiego wikarjusza w Rzymie list, wzywający wiernych do modłów za ocalenie Polski i przypominający, że w swoim czasie tylko stolica apostolska zaprotestowała przeciw podziałowi Polski.

Wykręty dyplomatyczne Czechów.

PARYZ. 8 sierpnia. (PAT) Havas. — Zapytany w sprawie stanowiska Czechosłowacji, poseł czesko-słowacki w Paryżu oświadczył przedstawicielowi „Excelsiora", że interwencja Czechosłowacji mogłaby nastąpić wtedy, gdyby naruszone były terytorja i zagrożona niepodległość Polski.

Dalsze głosy prasy koalicyjnej.

PARYZ, 8 sierpnia. (PAT) Havas. — W sprawie konferencji dzisiejszej dzienniki francuskie wyrażają zdanie, że sprawa dotyczy nie tylko rozwiązania konfliktu polsko-rosyjskiego, lecz również przeszkodzenia Niemcom do wykorzystania obecnej sytuacji. „Petit Parisien" podkreśla, że obecność na konferencji marszałków Focha i Wilsona, oraz admirała Battyego ma pierwszorzędne znaczenie. Obecnie całemu zachodowi grozi niebezpieczeństwo.

„Journal" oświadcza, że należy uratować Polskę i stworzyć silną barjerę zakreśloną zaledwie przez traktat wersalski. „Gaulois" podkreśla z naciskiem niebezpieczeństwo, któreby powstało z połączenia rozstrzelonych sił bolszewickich z niemieckim zmysłem organizacyjnym. „Figaro" otrzymuje informacje z Berlina, że przedstawiciel rządu sowieckiego Kopp obiecał nalegać, aby Niemcy były dopuszczone do konferencji w Londynie i zawiozły do Moskwy projekt traktatu handlowego.

Dzienniki domagają się od mocarstw sprzymierzonych zajęcia energicznego stanowiska i oświadczają, że Francja uważa niebezpieczeństwo bolszewickie za udoskonaloną formę niebezpieczeństwa pangiermańskiego. Niemcy pragną zakłócić pokój, używając kolejno, to pogróżek, to skarg, lecz intencje ich są wyraźne.

Niemcy zabiegają o milicję w Prusach Wschodnich.

PARYZ, 9 sierpnia (PAT) Havas. „Temps" podaje, że przewodniczący delegacji niemieckiej na konferencji pokojowej Goppert przedłożył notę Rzeszy niemieckiej w sprawie organizowania gwardji ochotniczej w Prusach Wschodnich i wysłania Reichswehru do okręgu Olsztyńskiego. Nota wyraża nadzieję, że rządy sprzymierzone zgodzą się na organizowanie milicji lokalnej dla utrzymania porządku w Prusach Wschodnich; co do Olsztyna to Niemcy zmuszone są wysłać tam oddziały Reichswehru wobec wycofania oddziałów wojsk sprzymierzonych.

—o—

Bolszewicy i przymierze z Niemcami.

Co mówi p. Kapp?

PARYZ 8 sierpnia (PAT). Radjo. „Acht Uhrblatt" donosi: Reprezentat bolszewicki Kapp oświadczył, że jedynie Niemcy są zdolne do zreorganizowania Rosji dostarczając jej techników. Dodał on, że będzie nalegał w Moskwie, aby Rosja sowiecka starała się o wolną komunikację z Niemcami i domagała się przypuszczenia Niemców na konferencję londyńską. „Temps" dowiaduje się, że Kapp przywiózł z Berlina projekt konwencji ekonomicznej, oraz projekt traktatu handlowego. Według pewnych informacji władze niemieckie rozpoczęły w Prusach Wschodnich koncentrować materjały wojskowe, które mają być przeznaczone dla bolszewików.

Niemcy gotowi także do nawiązania stosunków.

BERLIN 8 sierpnia (PAT). Radjo. Minister Simons oświadczył wobec przedstawiciela „Leipziger Volkszeitung", że Niemcy gotowi są do natychmiastowego wznowienia stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką, jeżeli Rosja udzieli odpowiedniego zadośćuczynienia za zamordowanie hr. Mirbacha.

Co mówi o tem prasa polityczna zachodu?

PARYZ 8 sierpnia (PAT). Havas. Omawiając sytuację polityczną „Temps" przypuszcza, że istnieje program współdziałania rzekomo pokojowego między rządem sowietów i Niemcami, którzy pragną doprowadzić do skutku konferencję londyńską, aby usiłować uzyskać rewizję niemieckich granic wschodnich określonych przez traktat wersalski. Konferencja ta nie jest bynajmniej konieczna do zawarcia pokoju z Polską. „Temps" przewiduje wtargnięcie Niemiec na terytorjum Polski i żąda w tym wypadku piorunującego odwetu ze strony sprzymierzonych.

„Temps" omawiając dalej sytuację zaznacza, że tak Anglja jak i Francja pragną by wszędzie zapanował ład i uspokojenie. Niemcy natomiast w swej zaciekłości chcą zniweczyć traktat wersalski i stają się wszędzie wspólnikami nieładu i wojny.

Wrangel niebezpieczny.

ZURYCH, 9 sierpnia (PAT) Havas. Depesza iskrowa bolszewicka zaznacza niebezpieczeństwo wypływające dla Rosji sowieckiej z działalności generała Wrangla zwłaszcza w razie dojścia do skutku interwencji rumuńskiej.

Obrona Warszawy.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 9 sierpnia. Cała Warszawa gotowa jest dzisiaj do obrony stolicy przed nawałą wrogą moskiewskiego. Zdecydowana jest na walkę na śmierć lub życie. Zorganizowana straż obywatelska pełni już służbę Policja częściowo już wyruszyła na front, częściowo wyrusza. Utworzono Robotniczy Komitet Obrony Warszawy. Przede wszystkiem lud roboczy Warszawy spieszy na szańce, by bronić wolności i niepodległości Ojczyzny.

Ogłoszenie.

Oddział Opałowy Wydz. Zaprow. Miasta podaje niniejszym do wiadomości ogółu mieszkańców, iż poczynając od dnia 9-go sierpnia r. b. wznowioną zostaje sprzedaż węgla po **pół** korca na rodzinę za miesiąc sierpień r. b., na placach przy ulicach:

Towarowej 32 (Karolew),
Węglowej 3,
Piotrkowskiej 311,
Konstantynowskiej 99,
Ogrodowej 23.

Sprzedaż odbywać się będzie od godz. 8-ej do 12-ej w południe w porządku następującym:

Poniedziałek	dn.	9-go	sierpnia	r. b.	litery	A. B. C,
Wtorek	„	10 „	„	„	„	D. E. F.
Sroda	„	11 „	„	„	„	G. H. I. J.
Czwartek	„	12 „	„	„	„	K. L. M.
Piątek	„	13 „	„	„	„	N. O. P.
Sobota	„	14 „	„	„	„	R. S. T.
Poniedziałek	„	16 „	„	„	„	U. W. Z.
Wtorek	„	17 „	„	„		pozostali konsumenci
Sroda	„	18 „	„	„		którzy nie zdążyli odebrać

Zgłaszający się winni okazać oprócz karty węglowej również legitymację chlebową i paszport.

Cena za **pół** korca węgla wynosi Mk. 74.—, na składzie Piotrkowska Nr. 311 Mk. 76.

Magistrat.

OGŁOSZENIE.

Oddział Opałowy Wydz. Zapr. Miasta podaje niniejszym do wiadomości ogółu mieszkańców. iż poczynając od dnia 9-go sierpnia r. b. wstrzymane będzie wydawnictwo węgla i drzewa na kwity po cenie niższej od 148 mk. za korzec węgla i 16 mk. za pud szczapowego drzewa sosnowego.

Osoby, posiadające kwity po niższej cenie winny się zwrócić do Oddz. Opałowego, Średnia 16, celem otrzymania zwrotu pieniędzy, gdyż żadne dopłaty przyjmowane nie będą.

Zwrot pieniędzy za kwity będzie uskuteczniany tylko do dn. 31 b. m., po tym terminie kwity tracą swoją wartość.

MAGISTRAT.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. P. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca", Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ